

Sprawozdanie Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Z.A. Puławy S.A.
za okres od 17 maja 2019 roku do 24 września 2020 roku

Szanowni Delegaci,

na początku mojego wystąpienia chciałbym przypomnieć, że ostatnie Walne Zebranie Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego odbyło się 24 maja 2019 r. Niestety ostatni rok sprawozdawczy, a zwłaszcza jego druga połowa zostały w wyraźny sposób obszary funkcjonowania naszej spółki. Utrzymanie ciągłości pracy zakładu oraz jego produkcji stało się bezwzględny priorytetem. Jako organizacja związkowa przyjęliśmy to bez dyskusji i podporządkowaliśmy się narzuconym ograniczeniom, szanując wszelkie ustalenia i wytyczne działających w firmie zespołów zadaniowych oraz sztabów kryzysowych. Okazuje się, że nie wyszliśmy na tym najlepiej, ale o tym więcej w dalszej części sprawozdania. Także z powodu pandemii termin corocznego walnego zebrania delegatów naszej spółki został przesunięty na wrzesień.

Podsumowując miniony okres 17 miesięcy działalności, należy go wyraźnie podzielić na dwa etapy. Pierwszy to czas, kiedy na czele zarządu naszej spółki stał prezes Krzysztof Bednarz. Był to okres chaosu, prowokacji i nieustannych konfliktów powodowanych przede wszystkim brakiem zrozumienia, ale i możliwości jakichkolwiek rozmów i dialogu. Działania inicjowane i realizowane w dużej mierze osobiście przez prezesa m.in. z wykorzystaniem zakładowych komunikatorów, prowadziły do zastraszania załogi. Zastraszani byli też działacze związkowi, prowadzono nieuzasadnione i niezrozumiałe ruchy kadrowe. W tym miejscu przypomnieć należy, że za czasów Krzysztofa Bednarza w spółce prowadzona była rekordowa liczba sporów zbiorowych, co było efektem walki ze zniechęconymi przez prezesa związkami zawodowymi. W tym celu wykorzystywane były wszelkie dostępne siły i środki, sam sposób działania był jednak mało profesjonalny, ale chwilami wręcz kuriozalny.

Już 30 maja 2019 r. po podpisaniu protokołu rozbieżności w sprawie wypłaty nagrody na święta Bożego Narodzenia 2018 roku ogłoszone zostało pogotowie strajkowe. Niewypłacona nagroda była tylko jednym z elementów, które skłoniły nas do tak desperackiego kroku. Domagaliśmy się wówczas także zaprzestania nagminnego i uporczywego łamania zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, piętnowaliśmy bezzasadny upór pracodawcy w

wynagradzaniu pracowników niezgodnie z obowiązującymi w zakładach przepisami oraz brak woli wdrożenia obowiązującej tabeli płac. Był to też nasz protest przeciwko nieprawidłowościom w przeprowadzeniu wyborów do Rady Pracowników oraz wyeliminowaniu załogi Zakładów Azotowych „Puławy” z możliwości zgłaszania swoich reprezentantów do udziału w wyborach do Rady Nadzorczej Grupy Azoty S.A. Niepokój nasz w tamtym czasie budziły kluczowe inwestycje Puław stojące pod coraz większym znakiem zapytania.

W naszych działaniach bardzo mocno wspierała nas Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego Województwa Lubelskiego, która 31 maja wydała stanowisko w sprawie konieczności podjęcia działań w celu poprawy sytuacji w Grupie Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. po przeprowadzonej konsolidacji i wejściu do Grupy Azoty. W stanowisku tym zwrócono uwagę m.in. na pogarszające się wyniki finansowe spółki, także wskutek mechanizmów finansowych funkcjonujące w ramach Grupy Azoty oraz na spadające notowania giełdowe, postępującą degradację pozycji Puław w ramach Grupy Azoty i znaczne ograniczenie działalności sponsoringowej. Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego wnioskuje o zmianę struktury organizacyjnej Grupy Azoty, tak by żadna ze spółek nie miała w niej roli dominującej. U podstaw tego miało leżeć przywrócenie i respektowanie zapisów umowy konsolidacyjnej.

Wobec braku reakcji ze strony administracji publicznej na to stanowisko, 28 października Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego przyjęła kolejne, w którym oprócz przypomnienia poprzednich argumentów, dodatkowo zwrócono uwagę na wydzielanie z zakładów strategicznych obszarów takich jak finanse i księgowość czy kontroling, a także na perturbacje z realizacją inwestycji czy nielegalne próby wdrożenia zarządzenia nr 8. O tych sprawach powiem w dalszej części sprawozdania.

Podkreślić należy, że we współpracy z Wojewódzką Radą Dialogu Społecznego, czy też z innymi organami czy podmiotami, we wszystkich ważnych dla naszego zakładu sprawach, naszymi sprawdzonymi i niezawodnymi partnerami były i są dwie posłanki: Gabriela Masłowska i Elżbieta Kruk (późniejsza europoseł).

Z innych działań z okresu zarządu Krzysztofa Bednarza przypomnieć należy nieudaną na szczęście próbę utworzenia w naszych zakładach Pionu Bezpieczeństwa, którego kierownictwo miało rekrutować się ze środowiska byłych policjantów i zajmować inwigilacją pracowników. Kolejnym kuriozalnym posunięciem była próba wprowadzenia słynnego już Zarządzenia nr 8. Wspomnę krótko, że w spółce próbowano wdrożyć system sygnalizowania o wszelkich potencjalnych nieprawidłowościach związanych z funkcjonowaniem i działaniem Grupy Azoty Puławy, tyle że idea, poniekąd słuszna, w naszym puławskim wydaniu została, delikatnie mówiąc, wypaczona. Celem zaproponowanej przez zarząd polityki zgłaszania nieprawidłowości było przede wszystkim sprawowanie bezwzględnej kontroli we wszystkich obszarach działalności, nie zaś zrównoważona i skuteczna ochrona osób zgłaszających nieprawidłowości. Zaproponowane mechanizmy i procedury budziły uzasadniony sprzeciw i oburzenie, w szczególności zaś fakt, że za niepodporządkowanie się nowym przepisom grożą sankcje dyscyplinarne, ze zwolnieniem z pracy włącznie.

Nasza organizacja związkowa pozyskała w tej sprawie opinię prawną jednoznacznie wskazującą na nadużycia. 18 października wystąpiliśmy do zarządu spółki o uznanie zarządzenia za niebyłe, zniszczenie list pracowników, którzy swoim podpisem potwierdzili zapoznanie się z nim oraz o publiczne przeproszenie pracowników za nielegalne i nieetyczne działania. Wobec niespełnienia naszych żądań 21 października ogłosiliśmy pogotowie strajkowe. Dzień później zarząd zawiesił obowiązywanie zarządzenia.

Niestety już w grudniu przedstawiono pracownikom do podpisu zarządzenie nr 12, stanowiące niemalże wierną kopię zarządzenia nr 8. Po raz kolejny zaapelowaliśmy do pracowników o jego niepodpisywanie, a do zarządu o nieeskalowanie konfliktu. Sprawa została częściowo załatwiona dopiero w marcu 2020 r., po odwołaniu z zarządu trzech jego członków - podpisany został wówczas aneks do zarządzenia nr 12, który ograniczył nałożony na pracowników obowiązek informowania o nieprawidłowościach – zgodnie z wystąpieniem pokontrolnym Państwowej Inspekcji Pracy. W dalszym procedowaniu tego zarządzenia miały zostać uwzględniać konsultacje społeczne. Sprawa jak na razie – przynajmniej zgodnie z naszą wiedzą – nie jest kontynuowana.

Z innych działań - 29 listopada ub. roku wystąpiliśmy do zarządu z pismem w sprawie uregulowania kwestii opłat za korzystanie z logo Grupy Azoty i związanych z tym gigantycznych opłat oraz w sprawie ograniczenia zleceń dla zewnętrznych firm konsultingowych i kancelarii prawnych.

W styczniu 2020 r. wezwaliśmy zarząd do podjęcia rokowań w celu zmiany Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy w takich tematach jak: zwiększenie wysokości nagród jubileuszowych, skrócenie czasu pracy pracownikom w jednozmianowej i turnusowej organizacji pracy o dodatkową godzinę tygodniowo, a także o kilka zmian dotyczących przeszerogowania. Szczegółową propozycję dotyczącą nagród przedstawiliśmy w lutym.

W marcu wraz z poseł Gabriela Maślowską podjęliśmy interwencję w sprawie problemów z zatwierdzeniem raportu o bezpieczeństwie przez wojewódzkiego komendanta Państwowej Straży Pożarnej, niezbędnego do uruchomienia nowej instalacji do produkcji saletry granulowanej mechanicznie. Od 2016 r. raport, przygotowywany na zlecenie spółki przez profesjonalne instytucje, składany był czterokrotnie i za każdym razem odrzucany. Dopiero wskutek działań podjętych przez panią poseł zatwierdzono go 25 marca.

3 marca 2020 r. z zarządu Grupy Azoty Puławy odwołani zostali: prezes Krzysztof Bednarz oraz wiceprezesi Izabela Świderek i Krzysztof Homenda. Funkcję prezesa powierzono Annie Zarzyckiej-Rzepeckiej. Pełniła ją do maja, kiedy to w drodze konkursu ogłoszonego i przeprowadzonego przez radę nadzorczą do zarządu powołano Tomasza Hryniewicza – na prezesa i Jacka Janiszka – na wiceprezesa.

Wróćmy jednak do dwuosobowego zarządu. W niespełna dwumiesięcznym okresie jego funkcjonowania (od 3 marca do końca kwietnia) załatwionych zostało wiele ważnych dla naszych zakładów i ich pracowników spraw.

Kamieniem milowym było zakończenie sporu zbiorowego o nagrodę na Święta Bożego Narodzenia z grudnia 2018 r. Zarząd przyznał tu każdemu pracownikowi świadczenie pieniężne w wysokości 500 zł brutto. W kolejnym sporze zbiorowym o ubrania ochronne i robocze proklamowanym jeszcze w styczniu 2016 r. przyjęto harmonogram zapatrzenia pracowników

przez pracodawcę w odzież roboczą, spełniającą wymagania zawarte w przepisach prawa i uwzględniające komfort ich użytkowników.

Z kolei 8 kwietnia podpisane zostało następne porozumienie kończące spory zbiorowe, na mocy którego do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy wpisane zostało dodatkowe świadczenie pieniężne dla pracowników – nagroda z okazji świąt Bożego Narodzenia, która ma być wypłacana w grudniu każdego roku pod warunkiem osiągnięcia przez spółkę dodatniego wyniku finansowego netto za pierwsze półrocze danego roku. Ma ono wynosić co najmniej 15% przeciętnego wynagrodzenia w spółce za październik. W roku 2020 r. ma wynieść nie mniej niż 1500 zł. Ponadto do regulaminu przyznawania nagrody z okazji Dnia Chemika miała zostać wpisana jej wysokość, tj. co najmniej 20% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia osiągniętego narastająco za okres od stycznia do kwietnia danego roku kalendarzowego. W 2020 r. wyniosła ona 2500 zł.

W sprawie sporu dotyczącego łamania zapisów ZUZP strony postanowiły, że dokonają ponownej analizy, czy formułowane w ramach sporu zarzuty łamania ZUZP nadal mają miejsce. Niestety, bardzo szybko okazało się, że w tym obszarze jest bardzo wiele nieprawidłowości. Zarówno zarząd, jak i osoby bezpośrednio odpowiedzialne za taki stan rzeczy pozostały głuche na nasze żądania, dlatego w czerwcu 2020 r. zwróciliśmy się oficjalnie o zaprzestanie skrytego likwidowania stanowisk pracy poprzez bezprawne zmniejszanie minimalnych obsad, ujawnienie wszystkich takich działań począwszy od 2006 r., wycofania zmian wprowadzonych z naruszeniem prawa oraz przywrócenia w instrukcjach stanowiskowych zapisów informujących o minimalnych bezpiecznych obsadach. Nowy zarząd z prezesem Tomaszem Hryniewiczem na czele przez wiele tygodni nie odniósł się do tych postulatów, wręcz je zlekceważył. Efektem tego było oflagowanie w lipcu br. zakładu i wywieszenie baneru: „Pogotowie strajkowe. W obronie miejsc pracy”. O zaistniałej sytuacji poinformowaliśmy m.in. Państwową Inspekcję Pracy, która przeprowadza właśnie w zakładach kontrolę. Potrwa ona do 30 września. Na jej wyniki czekamy z niecierpliwością. Potem podejmiemy kolejne działania.

Jednym z ważniejszych, pozytywnych wydarzeń, jakie miały miejsce w 2019 roku, było zakończenie negocjacji w sprawie zasad wdrażania tabeli wynagrodzeń. Na mocy protokołu

RP
dodatkowego nr 34 do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy z 25 lipca 2019 r. przeprowadzone zostały regulacje płacowe w trzech etapach: od 1 maja 2019 r. oraz od 1 stycznia 2020 r. i 1 maja 2020 r. Już prawie pięć miesięcy pracownicy naszych zakładów są wynagradzani zgodnie z obowiązującą tabelą płac. Po raz pierwszy w historii firmy taryfikator kwalifikacyjny stanowisk pracy został wdrożony i tym samym zrealizowana została pierwsza uchwała programowa naszego związku sprzed 22 lat.

Na przestrzeni ostatnich dwóch lat wiele się działo w temacie inwestycji, a zwłaszcza jednej, najbardziej strategicznej – budowie nowego bloku energetycznego w zakładowej elektrociepłowni. Jeszcze przed rozpoczęciem jej realizacji żółte związki z próbowały torpedować zasadność budowy bloku zasilanego paliwem węglowym, z uporem maniaka forsując wielokrotnie droższą, nieuzasadnioną ekonomicznie elektrownię na rosyjski gaz.

We wrześniu ub. roku, wobec wyraźnego zahamowania tempa procedowania tejże inwestycji i dużego nasilenia szkodliwego i niebezpiecznego lobbingu, zwróciliśmy się do prezesa Grupy Azoty m.in. z żądaniem realizacji zaplanowanej inwestycji budowy nowego bloku energetycznego. Zwracaliśmy uwagę na duże zużycie istniejącej elektrociepłowni oraz na fakt, że jeśli inwestycja nie zostanie zrealizowana do 2021 roku to istnieje poważne zagrożenie dla funkcjonowania całego przedsiębiorstwa i zagrożenie dostaw ciepła dla Puław.

W tym samym miesiącu zmuszeni byliśmy interweniować u premiera Mateusza Morawieckiego w związku z odwołaniem w ostatniej chwili uroczystego podpisania umowy z głównym wykonawcą bloku. Zwróciliśmy wówczas uwagę na to, że puławskie zakłady od lat pozostają w polu zainteresowania rosyjskich lobbystów, optujących za budową w Puławach 500 MW bloku na rosyjski gaz, jako że inny w naszej lokalizacji jest niedostępny. Kuriozalne było wówczas to, że nasza troska o tę inwestycję zaowocowała oskarżeniami ze strony zarządu Puław m.in. o spadek wartości akcji spółki.

Ostatecznie 25 września 2019 r., po przeprowadzeniu kolejnych niezależnych ekspertyz potwierdzających zasadność inwestycji, nie tylko jako najlepszej, ale i jedynej możliwej do realizacji w naszej lokalizacji, została podpisana umowa z głównym wykonawcą.

Jako ciekawostkę przypomnę, że już w grudniu media donosiły o tajemniczych spotkaniach przedstawicieli zarządu Grupy Azoty z Acronem.

Temat zasadności budowy bloku węglowego powraca dzisiaj w kontekście forsowanej przez Unię Europejską polityki Zielonego Ładu. Po raz kolejny głowy próbują podnosić orędownicy rosyjskiego gazu, miejmy jednak nadzieję, że chociażby w obliczu wypowiedzianej Gazpromowi przez PGNiG umowy gazowej, temat umrze śmiercią naturalną i nie zaburzy realizowanego harmonogramu inwestycji.

Jak już wspomniałem w ostatnim roku wielokrotnie pomagali nam posłowie Ziemi Lubelskiej, podejmując interwencje na różnych szczeblach, jak również zgłaszając interpelacje poselskie. Dzięki nim udało się osiągać założone cele i odsuwać grożące spółce niebezpieczeństwa. Za wszelkie przejawy współpracy i realną pomoc jesteśmy bardzo wdzięczni, zwłaszcza poseł Gabrieli Masłowskiej i europoseł Elżbiecie Kruk.

Podsumowując miniony okres, nie można nie powiedzieć o odbywających się w naszej spółce wyborach. Szczególnie wiele emocji budziły te, w których wybieraliśmy przedstawicieli załogi do rady nadzorczej. Nasza organizacja związkowa, na mocy uchwały poszerzonego zarządu, wystartowała w tych wyborach samodzielnie, wystawiając dwóch kandydatów: mnie, Sławomira Wręgę oraz Grzegorza Mandziarza. Kampania wyborcza, jaką prowadziliśmy była wyważona i uczciwa. Mówiliśmy w niej o realnych problemach, staraliśmy docierać do pracowników z merytorycznym i konkretnym przekazem, bez pustych obietnic – niemożliwych do realizowania już z założenia, chociażby z powodu zakresu kompetencji członków rady nadzorczej. W pełni stosowaliśmy się przy tym do zakładowych rygorów związanych z koronawirusem. Za pośrednictwem naszej strony internetowej i mediów społecznościowych zachęcaliśmy do kontaktu i rozmów. Niestety nie były możliwe kontakty osobiste - zgodnie z zaleceniami covidowymi zrezygnowaliśmy z praktykowanych wcześniej wizyt na instalacjach, zapraszaliśmy jednak do kontaktów telefonicznych i mailowych.

Takie uczciwe z naszej strony podejście do sprawy, troska o życie i zdrowie nas wszystkich oraz o niezakłócone funkcjonowanie zakładu wyzwoliło inicjatywę u pozostałych kandydatów, którzy wbrew zaleceniom, krążyli po zakładzie z niespotykaną nigdy wcześniej intensywnością.

Skutkiem tego jest chociażby zadziwiający i wręcz nieprawdopodobny wynik uzyskany przez jednego z kontrkandydatów w Remzapie, gdzie głosowała prawie cała załoga. Warto też dodać, że chwilę po wyborach do zarządu trafił wniosek o podwyżkę dla prezesa tej spółki i o powołanie wiceprezesa.

Szeptana kampania kłamstw i oszczerstw, w którą zaangażowały się także osoby sprawujące najwyższe funkcje w spółce, dała taki a nie inny wynik. Na dziś nie mamy w radzie nadzorczej merytorycznego i wiarygodnego przedstawiciela załogi. Mimo że od wyborów minęło już ponad 100 dni, wciąż nie doczekaliśmy się nawet próby realizacji obietnic wyborczych, w tym najbardziej sztandarowej dotyczącej dodatku stażowego. Mało tego – widać już pierwsze oznaki wycofywania się z niej.

Należy podkreślić, że nasi kandydaci uzyskali dobry wynik. Mimo słabej frekwencji, zwłaszcza na produkcji. Wśród załogi puławskich zakładów otrzymaliśmy duże poparcie i mandat zaufania. Nie zamierzamy tego zmarnować. Wręcz przeciwnie. Jest to dla nas zobowiązanie do dalszej wyczerpanej pracy zarówno w związku jak i w zakładzie, bo jak widać, na wybrańców nie ma co liczyć. Dlatego 21 września wystąpiliśmy do zarządu firmy z pismem zawierającym treść zapisów ZUZP przywracających dodatek stażowy.

Nasz związek

Podczas trzeciego roku VII kadencji władz Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego w składzie ścisłego zarządu pracowali: Sławomir Wręga – przewodniczący oraz wiceprzewodniczący: Krzysztof Bohdan, Marek Goldsztejn, Piotr Kruk i Andrzej Krakowiak.

Funkcje przewodniczących oddziałowych organizacji związkowych pełnili:

w Zakładzie Elektrociepłowni – Kamil Kubiś

w Zakładzie Nawozów – Dariusz Mieleszko

w Zakładzie Melaminy i Mocznika – Piotr Kruk

w Zakładzie Kaprolaktamu – Arkadiusz Kośmider

w Zakładzie Amoniaku I – Michał Oleksiak

w Wydziale Laboratoriów – Edyta Dobosz

w Wydziale Pakowni – Ryszard Czarnecki
w Wewnętrznej Służbie Ochrony – Andrzej Nogal
w KOLZAP – Paweł Górnik
w Kole Związkowym – Andrzej Krakowiak

W okresie od 17 maja 2019 roku do 24 września 2020 roku odbyło się 12 posiedzeń ścisłego zarządu oraz 6 posiedzeń poszerzonego zarządu.

W Komisji Rewizyjnej pracowali: Jacek Nowacki – przewodniczący, Przemysław Mirończuk i Michał Oleksiak – członkowie.

W Komisji Socjalnej pracowali: Krzysztof Bohdan, Edyta Dobosz, Marek Goldsztejn, Krzysztof Kamola, Eryk Kowalczyk, Przemysław Mirończuk, Damian Woźniak.

W Komisji Mieszkaniowej pracowali: Edyta Dobosz i Przemysław Mirończuk.

Z ramienia naszej organizacji związkowej w Radzie Pracowników: Anna Ozga, Szczepan Górecki i Sławomir Wręga.

W Komisji BHP pracowali: Marek Goldsztejn i Michał Oleksiak.

W Komisji Płacowej pracowali: Sławomir Wręga i Piotr Kruk.

Obsługa prawna

W naszym biurze 5 razy w tygodniu adwokat Rafał Bochniarz z Kancelarii Bochniarz & Partnerzy udziela członkom związku bezpłatnych porad z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego, spadkowego, spółdzielczego, administracyjnego i karnego, a także pomoc w redagowaniu wszelkiego rodzaju korespondencji prawnej. Kancelaria prowadzi również wszystkie sprawy wynikające ze stosunku pracy, które przejęła od kancelarii z Poznania. Warto zwrócić uwagę, że naszą aktywność w tym obszarze można uznać za jedną z pionierskich.

Polityka informacyjna

W okresie sprawozdawczym kontynuowaliśmy wydawanie informatora „Nadchodzą Zmiany” – w zależności od bieżących potrzeb, chociaż na dziś widzimy potrzebę regularnego wydawania naszego pisma i do tego chcemy wrócić. Jak to pokazały chociażby ostatnie wybory do rady nadzorczej, istnieje bardzo duża potrzeba informacji, także w tej konwencjonalnej papierowej formie, która dociera na niemal każde biurko czy pulpit sterowniczy. Prowadziliśmy stronę internetową związku z otwartym forum dyskusyjnym. Rozwijamy profil w mediach społecznościowych (facebook), którego wpisy trafiają codziennie do ponad pół tysiąca odbiorców. Prowadzimy otwartą politykę medialną, informacje dotyczące sytuacji w Zakładach pojawiają się, dzięki naszej aktywności, zarówno w mediach lokalnych jak i ogólnopolskich.

Raport o stanie związku

Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego ZAP jest członkiem Ogólnokrajowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego. Centrala ta zrzeszona jest z kolei w konfederacji – Forum Związków Zawodowych. Krzysztof Bohdan jest członkiem Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego Województwa Lubelskiego.

ZZPRC zrzesza obecnie 1033 osób i ta liczba stale rośnie. W ostatnim czasie utworzyliśmy oddziałową organizację związkową w Wojskowym Instytucie Higieny i Epidemiologii.

Jesteśmy jedną z największych organizacji zakładowych w Polsce, największą w chemii. Reprezentowani przez nas pracownicy, czyli pracownicy ruchu ciągłego ZAP w stosunku do innych pracowników WSCh mają najwyższe wynagrodzenia zasadnicze, najwyższy dodatek zmianowy, najwyższy dodatek za ratownictwo chemiczne i najkrótszy czas pracy.

Byliśmy i jesteśmy jedną z najsukuteczniejszych zakładowych organizacji związkowych w Polsce.

ZZPRC Z.A. „Puławy” S.A.
Wiceprzewodniczący
Marek Gołuszczyński
Marek Gołuszczyński

ZZPRC Z.A. „Puławy” S.A.
PRZEWODNICZĄCY
Sławomir Wręga
Sławomir Wręga